



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czestochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz setkowy jednogzabłowy na 1 kol. 1 mk. 50 fenigów, na 1 i 11 kol. 35 fenigów, na 14 kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESTOCHOWA, ulica Paany Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

WOJNA.

Przygotowania były czynione

GENEWA, 9 | 7. „Dieu“ donosi, że na trzy tygodnie przed ofensywą rosyjską odbyła się koncentracja armat wszelkiego kalibru. Tę koncentrację utrudniali przeszkody ze strony anarohistów. W Tarnopolu zgromadzono jednak olbrzymi park artyleryjski, zawierający między innymi angielskie działa okrętowe i armaty amerykańskie najcięższych kalibrów. Ostatecznie nadeszły też z Ameryki ciężkie armaty motorowe.

Zaprzysiężenie Legionów nie odbyło się.

WARSZAWA 9 | 7. (Tel. wł.) Zapowiedziane na dzisiaj złożenie przysięgi przez pułki Legionów Polskich na stokach Cytadeli zostało w ostatniej chwili przez Komendę Legionów odwołane.

Wyczekiwanie pomocy amerykańskiej.

BERLIN 9 | 7. „Frankf. Ztg.“ podaje artykuł, ogłoszony w „Express de l'Quest“ przez krytyka wojskowego de Croidysa, który dowodzi, że obecnie Francja powinna zaoferować na moc Ameryki i jej oddać front francuski.

Niszczanie magazynów w Rosji.

STOKHOLM, 9 | 7. Dzienniki rosyjskie donoszą, że w mieście Dorogobozu miejscowy garnizon wojska zburzył olbrzymie magazyny rządowe, w których znajdowało się 18.000 wiader spirytusu. Spirytus ten częściowo wypito, częściowo rozdano ludności, przeważnie kolejowym „artelom“ robotniczym, resztę zaś w szale pijackim zapalono. Straty obliczają na milion z górą rubli.

Jeszcze żądania Finlandji.

KOPENHAGA, 9 | 7. W Helsingforsie zakończyły obrady osmiodniowy zjazd fińskich partji socjal-demokratycznych.

W kwestji politycznego położenia Finlandji uchwalono rezolucję, żądającą oderwania Finlandji od Rosji i utworzenia niezależnej republiki.

Całemi masami.

GENEWA, 9 | 7. Nadchodzi wiadomości, że Brusilow trzyma się dawnej swej polityki wysyłania wielkich mas wojska pod ogień artylerji, który formalnie znosi całe oddziały żołnierzy.

O polski dla koalicji.

„Basler Nachrichten“ donoszą, że w czasie od 10 do 15 ubiegłego miesiąca komisja angielsko-francuska bawiła w Szwajcarij i zawierala umowy ze szwajcarskimi fabrykami zegarków o wyrób polisków dla państw koalicji.

Czy namiestnictwo powróci do Lwowa?

Po Lwowie obiegają pogłoski o zamierzonym powrocie galicyjskiego namiestnictwa i wydziału krajowego do Lwowa „Gazeta Wieczorna“ notując te pogłoski, zaznacza, że należą je uważać za mylne, zwłaszcza wobec rozpoczętej ofensywy.

Co słychać nowego?

Święto narodowe Francuzów.

„Berliner Tagblatt“ dowiaduje się z Lugano, że do Paryża udały się kompanie włoskie wszelkich gatunków broni w celu wzięcia udziału w przeglądzie wojsk, jaki ma się odbyć w dniu 14 lipca, który jest świętem narodowym Francuzów.

Upamięnienie dla konserwatystów.

„Germanja“ pisze, że nie czule się powołaną do rdzienia dobrych rad konserwatystom w sprawie pruskiego prawa wyborczego. Sądzi wszak, że we własnym dobrze zrozumiałym interesie konserwatystów byłoby najlepiej współdziałać i brać udział w naradach wspólnych, nie zaś stać na uboczu.

Kto walczy w Galicji?

Z kwatery prasowej donoszą do „Fremdenblattu“.

Na odcinku frontu, gdzie została podjęta ofensywa rosyjska walczą pułki zachodnio i wschodnio-sybirskie, oraz gwardje petersburskie i moskiewskie. Wzmocniono front angielskimi i francuskimi baterjami, które już przed kilku tygodniami sprawdzono.

Walka właściwie rozpoczęła się 29 czerwca, mimo to już znacznie wcześniej było wiadomym, gdzie nastąpią główne uderzenia.

Kozacy a Polska.

Petersburskie „Echo Polskie“ donosi, że na zjeździe Polaków wojskowych w Petersburgu zjawił się między innymi wice prezes związku kozackiego i powitał zjazd w imieniu kozaków, życząc, aby Polska odrodziła się i oświadczając, że kozacy gotowi są zawsze iść ręką w rękę z Polską.

O pokój kompromisowy.

„Berl. Ztg.“ am Mittag“ donosi z Frankfurtu:

Poseł soc.-demokratyczny Meins zaczął w sobotę na wielkim zgromadzeniu ludowem agitować za założeniem związku agitującego za pokojem kompromisowym.

Pokój opierać się powinien na wzajemnych korzyściach wszystkich stron walczących. Pokój oparty na przemocy byłby źródłem nowych wojen.

Przeciw oficerom-tydom.

Jeden z rosyjskich pułków zapasowych powziął — jak donosi moskiewskie „Gazeta Polska“ — następującą uchwałę:

„Uznając za sprawiedliwe nadanie tydom wszelkich praw obywatel-

stwa, połączona rada oficerskich i żołnierskich delegatów zapasowej N dywizji, jednogłośnie postanowiła, że nie pożądanem jest, by żydzi byli oficerami, ze względu na brak u nich zdolności bojowych. Sąd honorowy i ogolne zebranie pp. oficerów N. pułku zapasowego, opierając się na przepisach, że ani jeden oficer nie może być przyjęty do pułku bez zgody wszystkich oficerów, postanowili uprzedzić junkrów-żydów, że oni po otrzymaniu stopnia oficerskiego do rodziny oficerskiej N... pułku zapasowego nie mogą być przyjęci.“

Dalsza ofensywa koalicji.

„Corriere della Sera“ donosi, że równocześnie z ofensywą rosyjską planowana jest również ofensywa na froncie zachodnim.

„Italia“ zapowiada ponadto nową ofensywę wiosenną.

Przeciw podziałowi Rosji.

Socjal-demokraci lotysze uchwalili protest przeciw żądaniu lotewskiej partji narodo-demokratycznej stworzenia państwa lotewskiego i orzekli, iż należą przeciwdziałać separatystycznym żądaniom lotyszów, litwinów, estów, ukraińców i innych narodów.

Djety poselskie w Wiedniu.

„Narodni Listy“ donoszą, że kancelarja parlamentu zarządziła wypłatę djety poselskich pozostającemu w więzieniu posłowi Kiofaczowi.

Nowi dowódcy.

Dowódcą południowo-wschodniego frontu rosyjskiego został gen.-por. Aleksey Chutor, dotychczasowy dowódca 11 ej armji rosyjskiej. Chutor uczestniczył już w wojnie rosyjsko-japońskiej, a podczas wojny obecnej w walkach karpackich. Poza tem generał Kłebowski objął dowództwo frontu północno-zachodniego, gen. Denikin — frontu środkowo-zachodniego, a generał Szczerbaczew — frontu rosyjsko-rumuńskiego. Generała Elsnera mianowano naczelnikiem zaprowiantowania armji na froncie południowo-zachodnim.

Państwo słowiańskie, jako zapora przeciw Niemcom.

W czerwcowym zeszytcie „Fortnightly Review“ omawia znany publicysta E. J. Dillon cele wojenne koalicji, które według niego zmieniły się bardzo od r. 1914. Wówczas polegały one na oswobodzeniu Belgji i Alzacji, tudzież na wykorzenieniu militarysty.

„Dzie — pisze Dillon — przewrót rosyjski zmusza nas do natychmiastowego uświadomienia sobie, że zwycięstwo wtedy tylko będzie osiągnięte, jeżeli doprowadzi do stworzenia nowej równowagi europejskiej.

„Dopóki duch narodu niemieckiego wdziera się do demokracji Zachodu Niemcy muszą być otoczone państwami istotnie niezależnymi, w sensie polityki izolacyjnej, przekazanej przez króla Edwarda VII. Jest to jedyny sposób osłabienia Niemiec, gdyż inaczej w posiadaniu Niemiec

pozostaną owoce prowadzonego przed rokiem 1914 podboju wszechświata, którego pierwszymi tylko stopniami była Afryka i Mezopotamja.

Ażeby tak się nie stało, muszą Niemcy utracić nie tylko Alzację, Szlezwik północny i prowincje polskie, lecz musi być stworzone państwo czeskie, obejmujące Czechy, Morawy, północno-węgierskie ziemie słowackie z dodaniem, ze względów strategicznych granicznego pasa niemieckiego, ogółem o 12 i pół milionach mieszkańców. Nowa Polska musiałaby obejmować prowincję poznańską, zawierającą złoża węglowe Śląsk Górny i ujście Wisły z Gdańskiem i stanowić jądro niemieckiej Europy Środkowej, jako zapórę przeciwko niemieckiemu planowi wschodniemu połączenia Berlina z Bagdadem.

Następca Brusilowa.

Rosyjski współpracownik organu rady związkowej „Bund” donosi, że naczelną komendę na rosyjskim froncie południowo-zachodnim sprawuje obecnie 48-letni generał-porucznik Aleksy Gutor, poprzednio komendant 84 dywizji piechoty, który się szczególnie odznaczył w walkach w Karpatach.

Znieważenie grobowca.

Przejęciowy prezydent ministrów austriackich hr. Clam-Martinitz udał się po złożeniu urzędu do Austrii Górnej.

Już po jego odejściu zakomunikowała „Parlamentarische Corresp” z Pragi, że na ręce b. szefa gabinetu przychodziły listy, pisane po czesku, a mieszczące różne pogroźki. Policja w Pradze czyni poszukiwania z tego powodu, aby stwierdzić autorów tych pogroźek.

„Unjon” z Pragi donosi, że grobowiec rodziny Clam-Martinitzów w zamku Martinitz został siłą otworzony i do tego stopnia zanieczyszczony że hr. Clam postanowił przenieść grobowiec do innego zamku.

Z Rady Stanu.

Tymczasowa Rada Stanu wydała następującą odezwę:

Do wojska polskiego.

ZOŁNIERZE!

Po otrzymaniu gwarancji narodowego charakteru Armji polskiej i ustaleniu nieodzownych warunków jej rozwoju, macie w najbliższych dniach dopełnić podstawowej powinności żołnierskiej:

złożyć polską przysięgę wojskową.

Jako prawi i karni wojownicy i obrońcy Ojczyzny, powstającej po wieku niewoli do utraconego samodzielnego bytu państwowego, macie złożyć uroczyste ślubowanie na wierność, uczciwość i nieugiętą służbę Ojczyźnie, Polskemu Królestwu i przyszłemu Królowi.

To, co nie było udziałem Waszych rycerskich poprzedników w bojach o wolność i pełnię narodowego życia. Wam przypada jako sprawiedliwemu dziejowemu nagrodę za śmiały czyn, ofiarą krew i żelazne w szlachetnych zamiarach wytrwanie.

W uroczystej chwili na historycznym wzgórzu pod krzyżem Traugutta śluby Wasze radośnie budzić będą narodowe mogiły, a tęsknota niewolnych ojców i dziadów powtarzać poczenie za Wami tak długo oczekiwane słowa polskiej rfy.

W karnym oryndku ślubujących staną, obok okrytych sławą dwule-

tnich bojów żołnierzy niezawodzących Legionów i szeregowcy nowozaciężni, wdrażający się do służby pod czujnym okiem i opieką, starszej braci bitewnej — owego rycerskiego hufca, co bez zastrzeżeń i z chwalebą ofiarnością, na pierwszy zew Ojczyzny stanął pod sztandarem wojującej Polski i dał granitowe podwaliny śmiatemu i zwycięskiemu czynowi Legionów Polskich.

A ci, którzy z wojskiem polskim jeszcze nie przysięgną, ale czynem i miłością Ojczyzny są związani, niech wiedzą, że Tymocz. Rada Stanu nadal czuwać będzie, nad tem, aby nierozwalny związek i całość Legionów utrwalone wspólnie przelaną krwią i przeżyta męką wyczekiwania na świt narodowy utrzymane były w całej pełni do końca zmagaj wojennych.

Niemojełowski (mp)

marszałek koronny.

Ce pewien czas na społeczeństwo polskie spadają gromy. Zarzuty padają jak szmermele, a ostry kańczug wypominał woina się w barki tego zbiorowego przestąpcy, stwarzając zeń potwora czy też półobłąka.

Czarnemi barwy malują od czasu do czasu konterfekt zbiorowości naszej, niektórzy publicyści, niektórzy działacze, niektóre pisma. Można by sądzić, że występki i wady całego świata dały sobie rendez-vous na naszej skolatanej ziemi i tu się plenią jakby w jakimś laboratorium eksperymentalnym.

W ostatnich czasach jedno z naszych pism jakby uwzięło się, aby wszelkie nasze niepowodzenia zwałać na odpowiedzialność społeczeństwa. Publicysta tego organu wystąpił prawie że z programem walki ze społeczeństwem. Było to specjalnie dziwne wobec łagodnego i usprawiedliwiającego wnioszkowania o okolicznościach i czynach zupełnie z poza społeczeństwa płynących...

Chwila bieżąca.

— Według informacji z Londynu równocześnie z teraźniejszą ofensywą rosyjską ma być podjęta jeszcze w miesiącu bieżącym wielka ofensywa ogólna na wschodnim teatrze wojny.

— Izba grecka została zwołana na dzień 15 lipca. Ma ona niezwłocznie wystąpić w roli konstytuancy.

— Grecki minister zaprowiantowania powołał wszystkich przedsiębiorców żeglugowych i prosił ich o przygotowanie wykazów okrętów.

— W angielskich dziennikach, kolportowanych wśród żołnierzy angielskich, zamieszczono odezwę generalissimusa Haiga, która wskazuje na wspaniałe zwycięstwa Włochów, a nie zapomina również o orosjanach.

— Koalicja otrzymała razem pożyczek amerykańskich na sumę 1803 milj. dol.

— Venizelos zawarł nowe umowy w imieniu Grecji z koalicją, zastrzegając sobie zgodę gabinetu.

— Król Konstanty i król Aleksander — jak obawiają się w Paryżu — nie podpisali przedłożonych przez Zaimisa dokumentów abdykacyjnych.

— Parowce szwedzkie, zatrzymane blokadą w Anglii zaczynają powracać do swych portów pod eskortą niemiecką.

— 5 lipca przybyło do Göttenburga 15 parowców szwedzkich.

— Położenie w Finlandji zaostrza się. Poprzednio żądana autonomia obecnie już nie wystarcza finlandczykom.

— Rozpoczęto internowanie mieszczących we Włoszech obywateli niemieckich, których jest około 4 tysięcy.

— Austriacy i Węgrzy są internowani we Włoszech już od początku wojny.

— Prasa francuska poświęca długie artykuły przybyciu pierwszych niewielkich oddziałów amerykańskich do Francji.

— Komisja przygotowawcza do konstytuancy w Rosji uchwaliła wprowadzić asadę proporcjonalnych wyborów.

— Łodzie podwodne storpedowały zatopiły parowiec amerykański „Orlean”; 4 osoby z załogi utonęło.

Z Warszawy.

Za chlebem.

Co noc zapóźnieni mieszkańcy są świadkami ponurych scen — gromadzenia się przed sklepami z pieczywem tysięcy osób, które muszą po 12 godzin czekać, aby rankiem dostać bochenek chleba.

Już o północy przed wielu sklepami tworzą się istne obozowiska. Wyczerpani ludzie siedzą na kamieniach, oparci o mur — i drzemia lub rozmawiają w oczekiwaniu na chleb, o który wskutek niedbalstwa w organizacji tak trudno bywa obecnie.

Są to obrazy wstrząsające nawet u nas, gdzie przeróżne „ogonki” bywają zjawiskiem powszednim. Jest to fakt niezmiernie przykry, tembardziej, że, brak pieczywa jest wywołany również przez łotrystwa spekulacji. Bardzo bowiem łatwo można nabywać chleb bez kartek, ale po 70 — 80 kop. za funt.

Sprawę powyższą bada komisja, która wyjechała do Łodzi i Częstochowy, aby się upewnić, iż chleb wyrabia się z mąki i że sprzedaje się go za kartkami i za pieniądze.

KRONIKA.

Iluzjonistów i muzyki T. R. S.

W obecnej chwili z 25 członków Rady Stanu zostało 19. Z lewicy dawniej są w R. S. pp. Kaczorowski i Grendyszyński. Wystąpili z R. S. pp. Dzierżbicki, Kunowski, Piłsudski, Słowiński, Stolarski i Jankowski.

100.000-na niedzielę.

Ostatnia niedziela była dniem jubileuszowym, nie ze względu na datę ale tylko przez obłożenie. Niedziela 8 lipca 1917 r. była stotysięczną niedzielą ery chrześcijańskiej a raczej pierwszym dniem stotysięcznego tygodnia po Chrystusie.

Nowy bandytyzm.

Plaga bandytyzmu przedwojennego ustala, ale oto szerzy się w okolicach Częstochowy nowy stokroć może groźniejszy niż tamten, również grożący mienu i życiu mieszkańców.

Oto redakcja nasza otrzymała wiele skarg od właścicieli pól podmiejskich i dalszych, na rabusłów z miasta, którzy tworzą istne wyprawy w stronę pól zbożowych i łąk, niosąc tam kłosa żytnie, postawiając ich właścicielom jedynie słomę.

Widziano już całe bandy wyrost-

ków z miasta, którzy z pełnemi workami obciążeniami uciekali w stronę miasta, odgrając się jeszcze prawym ich właścicielom.

Sądymy, że należałoby utworzyć coprzedniej straż specjalną, którą strzegła w dzień i w nocy łanów zbożowych przed rabusiami cudzej własności.

Patrole takiej straży winny krążyć szczególnie na polach podmiejskich.

Odezwa werbunkowa.

Na ostatniemu posiedzeniu plen. Tymczas. Rady Stanu uchwalono wydać odezwę, wzywającą ochotników, aby wstępowali do wojska polskiego. Dla opracowania tekstu tej odezwy wybrano komisję.

Zniwa rozpoczęto.

Na polach między Ostrowami a Gnaszynem widzieliśmy już ustawione w t. zw. mende, snopki żyta.

Zogólnego zebrania członków Tow. Biblioteki publicznej.

W ubiegłą niedzielę odbyło się ogólne zebranie członków Tow. Biblioteki publicznej, któremu przewodniczył prezes p. S. L. Biernacki, sekretarzem p. A. Januszewski.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego i na wniosek tegoż, uchwadzono powstanie, pamięć zmarłego członka T-wa s. p. dr. Władysława Biegańskiego.

Następnie przewodniczący podniósł zasady i pracę naukową s. p. dr. Władysława Biegańskiego, oraz to, że myśl utworzenia biblioteki publicznej w naszym mieście rzucona została przez s. p. zmarłego, proponuje więc, by bibliotekę nazwał jego imieniem, na co zebrani zgadzają się jednogłośnie, wobec czego nazwa biblioteki brzmieć będzie następująco: „Biblioteka Publiczna im. dr. Władysława Biegańskiego w Częstochowie“.

W dalszym ciągu zebrania na wniosek p. Biernackiego, ogólne zebranie postanowiło mianować dr. Biegańskiego dożywotnim członkiem Biblioteki.

Odczytany przez p. A. Januszewskiego regulamin biblioteki, zebrani po krótkiej dyskusji i matych zmianach zatwierdzili. Najważniejsze paragrafy regulaminu przytaczamy poniżej: biblioteka publiczna otwartą będzie w dniu powszednim, w miesiącach letnich od godz. 5 do 8 po poł., a w miesiącach zimowych od godz. 4 do 7. Członkowie T-wa Biblioteki publicznej po opłaceniu składki rocznej lub półrocznej mają prawo bezpłatnie korzystać z książek i czasopism biblioteki na miejscu, nadto również bezpłatnie i bez kaucji mogą wypożyczać z biblioteki jedną książkę miesięcznie, za każdą zaś następną dopłacać 25 fenigów.

Abonament dla osób nie będących członkami T-wa jest dwójaki: normalny po 50 fen. miesięcznie za jeden tom i za każdy następny tom w tymże miesiącu po 30 fen. i ulgowy po 20 fen. miesięcznie za jeden tom i po 10 f. za następny tom w tymże miesiącu.

Ulgowa taryfa przysługują z zasady ciału nauczycielskiemu, uczniom i uożenicom klas wyższych i specjalnie osobom, którym Zarząd to przyzna.

Abonenci nie będący członkami T-wa składają tytułem kaucji: normalni mk. 5 za każdą książkę, ulgowi mk. 2 i pół. Nie mogący złożyć kaucji przedstawiają poręczenie członka T-wa, lub osoby znanej gospodarzowi biblioteki.

Każdy nie będący członkiem, a

żyjący sobie czytań na miejscu w bibliotece po uzyskaniu na to pozwolenia ze strony bibliotekarza, opłaca wstęp jednorazowo 15 fen. lub 1 mk. miesięcznie.

Biblioteka zostanie otwartą w połowie bm. i mieścić się będzie w domu dr. Nowaka przy ul. Teatralnej l. 14. Majątek Tow. Biblioteki Publicznej składa się z 400 tomów, urządzenia bibliotecznego tj. szaf, stołów, krzesel itp., oraz gotówki w kasie w sumie mk. 1735.

Lwią część książek do biblioteki ofiarowała dr. wa Biegańska i p. S. L. Biernacki, a także otrzymano książki od T-wa Naukowego i Biblioteki publicznej w Warszawie.

Budżet na rok pierwszy istnienia Tow. Biblioteki publ. w sumie mk. 1120 ogólne zebranie zatwierdziło. Poszczególne pozycje budżetu przedstawiają się następująco: funkcjonarjusz biblioteki mk. 600, stróż mk. 120, opał i światło mk. 250, różne wydatki mk. 250.

Lokal na pierwszy rok istnienia T-wa dr. St. Nowak ofiarował bezpłatnie, za co ogólne zebranie wyraziło mu podziękowanie i na wniosek inż. Meńkowskiego zaliczyło w poczet dożywotnich członków T-wa, a na wniosek p. Mężnickiego zaliczono do tychże p. S. L. Biernackiego.

Dzieło zostało zapoczątkowane i egzystencja Biblioteki Publicznej, jak widać ze stanu finansowego T-wa, zapewniona jest na jeden rok, lecz by stała się ona rzeczywiście Biblioteką publiczną odpowiadającą potrzebom prawie settyśięcznego miasta, winno nią zająć się społeczeństwo miejscowe, składając ofiary i wpisując się w poczet członków Tow. Biblioteki publicznej.

W miesiącu otwarcia Tow. liczy zaledwie 42 członków, lecz niewątpliwie, że nim rok przemianie liczba członków wzrośnie dziesięciokrotnie.

Zmiany w Dep. Zywnościowej.

W biurach Deputacji Zywnościowej zaszły zmiany, gdyż p. Estera Zalcmanówna dotychczasowa buchalterka Deputacji ustąpiła, a stanowisko to zajęła p. Marja Pawlakowa.

U ogrodników.

Niedzielne miesięczne zebranie członków Tow. Ogrodniczego zagal prezes T-wa p. S. Jastrzębski, protokół z ostatniego zebrania odczytał p. Sochaczewski, a następnie przystąpiono do omówienia spraw związanych z wystawą ogrodniczą, która ma być urządzona w naszym mieście.

W sprawie powyższej zabierało głos szereg członków, a także obecny na zebraniu członek Łódzkiego Związku Ogrodników, p. Kołaczkowski, który po dłuższym przemówieniu proponował, by jakąś część dochodu z wystawy przeznaczyć na cel dobroczynny, jak również, aby rozdać odpowiednie deklaracje członkom T-wa i w ten sposób zjednać więcej wystawców.

Następnie prezes p. S. Jastrzębski wygłosił pogadankę o szkodnikach letnich w ogrodnictwie, wskazując różne sposoby niszczenia ich.

Sprawą ufundowania sztandaru religijnego popierał gorąco p. M. B. Hoffman, proponując jednocześnie, by barwy sztandaru były narodowe, i że wobec zamartwychwstania naszej Ojczyzny, obok oznak religijnych, winien sztandar posiadać oznaki symboliczne naszej wolności i niepodległości.

Sztandar według jego zdania powinien być nie długi, lecz bogaty i wykonany artystycznie, tak jak przy-

stało na fach ogrodnicy, zaliczany do pewnego rodzaju sztymu.

Na cel powyższy złożył p. M. B. Hoffman mk. 250, a za jego przykładem pospieszyli i inni z ofiarami, a mianowicie: pp. Dziwiński mk. 250, Binert—42, Kozielewski—25, S. Jastrzębski—125, Kurek—42, Kot—42, Przybylski—42, Kucharski—42, Gabarski—25, Matuszczuk—25, Czyż—37, Sochaczewski—25, Żelazowski—25, Napieralski—25, Olejniczak—25, red. J. Sieciński—25, Dobrowolski—12.

Za złożone pieniądze na kupno sztandaru dziękował prezes p. S. Jastrzębski, wyrażając nadzieję, że niebawem na zebraniu członkowie pospieszą także z datkami.

Pogadankę o hodowli truskawek wygłosił p. Żelazowski, przedstawiając okazy ze swej plantacji.

Wiceprezes T-wa red. J. Sieciński, dziękował jeszcze raz za tak hojne ofiary na fundację sztandaru, oznajmiając jednocześnie, że deklarację na eksponaty wystawowe otrzymywać będą mogli panowie członkowie w sklepie Tow. Ogrodn. i w sklepie p. Kurka.

W zakończeniu zebrania rozdano między obecnych cięte róże, gatunki których i pochodzenie objaśniał p. S. Jastrzębski.

Drogie owoce.

Pomimo obfitego zbioru wczesnych owoców, sprzedający je, wzorując się widocznie na innych hyjenach żywnościowych, żądają za nie często zbyt wiele.

Szanujcie zdrowie!

Wobec gorszego odżywiania się, organizm ludzki jest nieraz podatny dla wszelkich zapaleń i chorób, które pochodzą najczęściej z przeziębienia. Dlatego też w czasach dzisiejszych należy szczególnie szanować zdrowie, gdyż łatwo go utracić, ale trudniej zdobyć.

Więści z pól.

Urodzaje na wsi w ostatnich czasach znacznie lepiej się zapowiadają. Ze wszystkich stron dochodzą nas wieści, że spodziewać się można zbiorów zupełnie dobrych. Poprawiły się zwłaszcza w ostatnich czasach rośliny okopowe.

Czytelnia i biblioteka Macieży.

W domu Nr. 61 przy ul. Ogrodowej, otwarta jest czytelnia i biblioteka im. Henryka Sienkiewicza—dla sfer rzemieślniczo-robotniczych.

Czytelnia czynna jest codziennie, biblioteka zaś, we wtorki, czwartki i soboty, od godz. 6 do 8 wieczorem.

— — —

Zbliża i zdaleka.

Miejskie składy węgla.

Będzińska komisja dla spraw wewnętrznych projektuje urządzenie miejskich składów węgla. Dochód ze sprzedaży ma być przeznaczony na pokrycie niedoborów budżetowych.

Drożyzna w Łodzi.

W Łodzi zaszła w tych dniach ponowna obniżka cen na artykuły spożywcze. Wobec mianowicie spadku cen mleka, obniżono cenę herbaty o mlekiem do 25 fen. za szklankę. Atoli artykuły pozostałe, wskutek spekulacji, bądź braku—podrosły.

Zabójstwo żołnierza.

Niewiadomi sprawcy napadli na Józefa Nadaję, żołnierza c. k. armji, stojącego na posterunku koło Komornik, w piotrkowskim, i pobili go tak dotkliwie, że tenże wkrótce życie zakończył.

Komenda powiatowa przeznaczyła

1000 kor. nagrody dla osób, które wskażą ślad sprawców tej zbrodni.
Z Kalisza.

Dnia 3 lipca bawił w Kaliszu król saski ze swiątą.
Pożar lasu.

Pod Poddębicami w pow. łęczyckim spaliła się dość spora przestrzeń lasu.
Od pioruna.

Pod Smolanami w gubernji suwalskiej od pioruna spaliło się kilka stodół.
Tajne gorzelnie.

W Kaliszu skazano H. Homulewicza na 500 marek za tajną gorzelnię; za to samo skazano syna tegoż, Fiszla, na 50 mk.

Rozmaitości.

Slepy oficer profesorem akademji.

Jak donoszą z Wiednia, były kapitan 2 p. p. Jedina, który przy szturmie na froncie włoskim skutkiem strzału utracił całkowicie wzrok, zamianowany został profesorem historii w wojskowej akademji w Wiener-Neustad. Kapitan Jedina już od wczor-

snej młodości zajmował się historją i znanym był oddawna w kołach fachowych jako wybitna siła naukowa.

Do chwili oddawania numeru „Gońca“ pod prasę ostatniego komunikatu Głównej Kwatery Niemieckiej z powodu burzy nie otrzymaliśmy.

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH I DZIECINNYCH
Wiktorji
ul. Panny Marji Nr. 52 m. 5

Zakład Lecznicy
D-ra J. KMITY
Warszawa, Nowowiejska 8.
Choroby gardła, nosa i uszów

Zabobne nabożeństwo 11 b. m. za dusze ś. p. Jadwigi Hołubicko odbędzie się na Jasnej Górze, o godzinie 9-ej rana, na które zaprasza przyjaciół i znajomych.
Rodzina.

Potrzebni chłopcy do roznoszenia „Gońca“

CZĘSTOCHOWSKIE Wyroby Cementowe
p. f. „TRWAŁOŚĆ”
ulica Panny Marji Nr. 61.
Na składzie: posadzki różnych gatunków i kolorów, schody, rury kanalizacyjne, wanny kąpielowe, chodniki trotuarowe, bloki, pustaki. Przyjmujemy obstatunki na balkony i upiększenia domów.

Sprzedam powóz na oliwnych osiach
Teatralna 26.
Kott.
Zakład powozowy



Ważne dla właścicieli Ogrodów i placów
druz kolczasty do ogrodzeń zamiast desek poleca firma E. Kinderman Teatralna 26.

Polecam Podeszwy drewniane sandały
ulica Teatralna № 26.
Kott.



Ofiary:
Zebrane na zabawie dziecięcej w domu ul. Panny Marji Nr. 31 na głodne dzieci mk. 5 kwit 231

- Dom z placem, piekarnia z dwoma piecami** budka do sprzedania wiad. ul. św. Rocha 54
- Zgubiono kwit lombardu kasy Poż. Oszczędnościowej № 31137** 521-
- Sprzedam 6 mórg ziemi** przy ul. Głębokiej 524-
Wiad. w Adm. Gońca
- Umeblowany pokój z całodziennym utrzymaniem** 11 Aleja Nr. 42 m. 3 529-
- Sprzedam dom i plac** Zawodzie ul. Olsztyńska Nr. 24 Wacław Bystry 533-
- Sprzedam rower** w dobrym stanie Wieluńska 38 wiadom. w sklepie. 538-
- Mieszkanie 5-cio pokojowe** do wynajęcia zaraz Wiad. w Gońcu 0157-
- Potrzebne stoliki bufetowe** (kawiarzane lub restauracyjne) oraz kilka tuzinów krzesel mogą być używane. Oferty do Stow. „Handlowców ul. Piękna Nr. 6

Zgubiono dokument o wsparciu wojennym w. danym Michalinie Plassoyk. Odebrać można w „Gońcu“ za zwrotom kosztów ogłoszenia

- Potrzebna** na wieś młoda przystojna gospodyni do Zarządu domem. Oferty w Adm. „Gońca“ 539-
- Sprzedam garnitur mebli**, 4 stoły belgijskiej jesionową komodę zegar i rower. Panny Marji Nr. 19 358-
- Potrzebna dziewczynka** do dzieci Wiad. w Gońcu 541-
- Zgubiony 3 białe gęsi**. Zaskawy znalazca raczy zwrócić ul. Panny Marji Nr. 39 542-

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.
D z i ś
zmiana
programu.

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.
Program od środy 4 Lipca. - i dni następnych:
Sensacja! Ostatnia nowość! Sensacja!
ZŁOWROGI CIEN
Wzruszający dramat życiowy w 5-ciu wielkich aktach Wroli głównej głośna z piękności i słynna z talentu ulubienica Publiczności.
M i a M a y.
Nad program
Dwa obiady za złotówkę (Arcywesota komedia.)
Ceny miejsce zwykłe - Szeregóły w programach

Opór do wypuszczenia w dzierżawę Wiad. w Gońcu. 544-

Sprzedam bibliotekę, obrazy, albumy, miniatury Żelazna 5 m. 11 548-

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
w Częstochowie
ul. Panny Marji № 10.
Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje odczasem
od 9-1 i od 2-7 wieczorem.
Ceny bardzo przystępne.

DOKTOR MEDYCYN
Paweł Broniatowski
w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji № 21.
Choroby skórne i dróg moczowych.
Ordynuje: od 9-12 rano i od 4-7 p.p.
Banie od 12-1 po południu.